

SŁOWO

WILNO, Niedziela 24 i poniedziałek 25 grudnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarte od godz. 8 do 6. Telefon: Redakcja—17-82. Administracja—528.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepińskiego — A. Laszuk.
 BŁĘBOKIE — ul. Zaskowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 KORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KŁECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LUNINEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jasińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N-ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Korkin.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.
 PODBRODZIE — ul. Włocławska 15 T. Gurwicz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 16.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja.
 SZARAKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte. cary.
 WŁOGEYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.



ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Dnia 24 grudnia — wigilia B. Narodzenia zbiega się w tym roku z niedziela 4-tą adwentową; z tego powodu post, przywiązany do wigilii, przenosi się na sobotę dn. 23 bm., gdyż w niedzielę postu niema. Wieczera wigilijna nie podlega żadnym przepisom kościelnym, jest bowiem tylko zwyczajem odwiecznym narodowym. Przy tej biesiadzie, łamiąc się opłatkiem składamy sobie wzajemne życzenia. Tu spotykamy się z przysadą: zdaje się niektórym, że przetłumaczenie się opłatkiem jest jakimś sakramentalnym obowiązkiem, gdy to tylko odgłos starodawnych uctw chrześcijańskich, zwanych czciami miłości — agape — z greckiego. Przysada zawsze w próżnię się obraca.

Dnia 25 grudnia, poniedziałek, — obchodzimy uroczystość Narodzenia Jezusa Chrystusa. Kościół rzymski od czasów apostołskich trzymał się tego dnia. Niewszędzie jednak tak bywało. Na wschodzie jedni B. Narodzenie obchodzili dn. 6-go stycznia, drudzy w kwietniu, inni w maju. Od wieków, jak świadczy S. Grzegorz Papież, dla uświetnienia dn. B. Narodzenia, wolno kapłanom, ale nie na kazano, odprawiać trzy msze św. Ma to przypominać trojkie narodzenie Chrystusa: odwieczne z Boga Ojca: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, „a Bogiem było Słowo”. (Jan, I, 1); w czasie z Maryi Dziewicy: „A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami”. (Jan, I, 14) i w duszach ludzkich pożałować: „Była światłość prawdziwa, „która oświeca wszelkiego człowieka na „ten świat przychodzącego”. (Jan, I, 9). Pierwsza msza odprawiana o północy lub rano, nazywa się pasterką, bo pasterze pierwsi dowiedzieli się iż się narodził Zbawiciel.

Dnia 31 grudnia — niedziela w okolicy B. Narodzenia.

Dnia 1 stycznia r. 1934, poniedziałek, Obrzezanie Pańskie i Nowe Lato. Rzymianie od dn. 1 stycznia rozpoczynali nowy rok na cześć Janusa. Składano przyniesione ofiary i odbywały się igrzyska. Świąt niebardzo skromne, bo S. Jan Chrystostom, Ambroży i Augustyn przeciw nim występują z wielką siłą. Chrześcijanie w zabawach pogańskich udziału prawie nie brali, natomiast w poście i u-martwieniu święcili tajemnicę Obrzezania Pańskiego.

Dnia 6 stycznia, sobota. Trzech Króli. W kalendarzu kościelnym ta uroczystość nosi nazwę grecką: Epiphania, t. j. objawienie się Boże i obejmuje jej znaczenie z życia Zbawiciela: pokłon trzech króli; chrzest Chrystusa w Jordanie i pierwszy cud działający w Kanie Galilejskiej. W obrzędzie wschodnim, na pamięć o chrzcie Pana Jezusa, odbywa się uroczyste poświęcenie wody w rzece, zwane Jordanem.

Dnia 7 stycznia, niedziela w okolicy Trzech Króli.

„Oto krótkie lata mijają, a idę ścieżką, która się nie wróci”. (Job. XVI, 23)

X. Michał Rutkowski.

Hiszpanja nawiązuje stosunki z Watykanem

PARYŻ, PAT. — Z Madrytu donoszą, że rząd hiszpański zdecydował się nawiązać rokowania ze Stolicą Apostolską. Według wszelkiego prawdopodobieństwa początkowo ustalony będzie modus vivendi, zanim zostanie zawarty

konkordat, regulujący stosunki między Watykanem a republiką hiszpańską. Na pierwszego ambasadora hiszpańskiego przy Stolicy Apostolskiej upatrzony jest Sanches Alborno, b. minister spraw zagranicznych.

Wybory do Senatu w Rumunii

BUKARESZT, PAT. — Wybory do senatu odbyły się w całym kraju w zupełnym spokoju. Wszędzie przeszli kandydaci stronnictwa liberalnego z wyjątkiem 3-ch departamentów w Siedmiogrodzie, gdzie odniosło zwycięstwo trzech kandydatów węgierskich.

W dniu wczorajszym obrano 113 senatorów. Ostateczne rezultaty wyborów ogłoszone będą jutro. Pozostaje do wybrania jeszcze 91 senatorów, których wybierają izby handlowe, rolnicze i przemysłowe, uniwersytety, rady komunalne i rady departamentów.

Walka z nacjonalizmem na Ukrainie Sowieckiej

MOSKWA, PAT. — W mowie wygłoszonej na otwarciu Centralnego Komitetu Wykonawczego Ukrainy Sowieckiej w Charkowie, prezes Pietrowski ostro zaatakował nacjonalistów ukraińskich, stwierdzając, że „działalność tych organizacji ożywiła się z chwilą objęcia władzy przez faszystów w Niemczech, zwłaszcza wskutek wystąpienia Rosenberga i Eugenberga, którzy otwarcie wypowiadali program antysowieckiej interwencji wojskowej, mającej przedewszystkiem na celu odwrócenie Ukrainy od ZSRR.

Aktywizacji elementów nacjonalistycznych na Ukrainie — według mówcy — sprzyja również akcja Japończyków na Dalekim Wschodzie.

W zakończeniu mówca podkreślił pokojowe tendencje polityki sowieckiej, wskazując na „szczerą współpracę w dziedzinie zbliżenia i ustalenia przyjaźnej współpracy między ZSRR, a Turcją, Francją, Ameryką i Polską” i oświadczył, że „Ukraina stanowi nie rozważalną część ZSRR. Jeżeli Niemcy nie zadowolą się z tego, że chcą przetrwać, przetrwać lub japońscy imperialiści pragną wojny lub imperialistycznych aneksji niechaj do brzo pamiętają, z jakim ogniem zamierzają iść”.

Van der Luebbe skazany na śmierć

Torgler i Bułgarzy uwolnieni od kary

LIPSK, PAT. — Ostatni dzień sensacyjnego procesu o podpalenie Reichstagu zgrupował w Trybunale Rzeszy najwybitniejsze osobistości świata politycznego, urzędniczego i prawniczego. Głównie dla publiczności zapelnione do ostatniego miejsca. Również i przedstawiciele prasy zjawili się niezwykle licznie. W sali obecne były żona i matka Torglera, matka i siostra Dymitrowa i żona Popowa.

Wśród zupełnej ciszy przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego oskarżeni Torgler, Dymitrow, Popow i Tanew zostali uwolnieni. Oskarżony van der Luebbe skazany został za zdradę stanu w połączeniu z ciężką zbrodnią podpalenia Reichstagu i trzech dalszych publicznych — na karę śmierci i dożywotnią utratę praw obywatelskich. Koszt procesu ponosi skarb państwa.

Oskarżeni wyrok przyjęli spokojnie. Van der Luebbe pozostał ten sam, nie wzruszony i całkowicie apatyczny.

We wstępnym uzasadnieniu wyroku przewodniczący stwierdził, że oskarżony van der Luebbe musiał mieć współników, którzy — jak rozprawa główna wykazała — rekrutowali się z elementów z posród partii komunistycznej, ponoszącej wskutek swej wyrotowej działalności, moralną odpowiedzialność za zbrodnię.

zauważania. Uzasadnienie wyroku poświęca również słowa krytyki księdze Brunatnej i londyńskiej komisji prawniczej.

Zbrodnia podpalenia Reichstagu — ciągnie dalej przewodniczący — miała znaczenie wybitnie polityczne i służyć miała komunizmowi jako sygnał rewolucji. Minister Goebbels powiedział skromnie, że narodowi socjaliści, którzy więź szos społeczeństwa od stycznia r. b. mieli już za sobą, nie potrzebowali uciekać się do nielegalnych środków przewrotu. Dla nich wynik wyborów z dnia 5 III był już przesądzony. Ze współwinnymi zbrodni należy szukać w łonie partii komunistycznej, dowodzi fakt, że van der Luebbe w pojęciu trybunału jest komunistą. Dalsze uzasadnienia przewodniczącego zawierają wielką ilość zarzutów pod adresem niemieckiej partii komunistycznej, której jedynym celem — zdaniem przewodniczącego — było zniszczenie istniejącego ustroju i utworzenie dyktatury proletariatu w Niemczech.

Na zakończenie wreszcie przewodniczący stwierdza, że czyni Holendra posiadającego wszelkie znamiona hasła przewrotu i wo bec tego van der Luebbe — zgodnie z brzmieniem par. par. 81 i 82 niemieckiego kodeksu karnego — musiał być skazany na karę śmierci. Pozostałych oskarżonych, z braku dostatecznych dowodów winy, należało uwolnić.

Na tem o godzinie 10.30 rozprawę zakończono.

Pod koniec Dymitrow usiłuje jeszcze zabrać głos, przewodniczący jednakże ka tegorycznie prośbę jego odrzuca.

Tak więc sensacyjny proces o podpalenie Reichstagu dziś po trzymiesięcznym trwaniu znalazł swe ostateczne zakończenie.

LIPSK, PAT. — Obróńca Torglera dr. Sack, zainteresowany przez dziennikarzy bezpośrednio po zakończeniu rozprawy, oświadczył, że klient jego zostanie bezwzględnie z więzienia zwolniony. Jednakże ze swej strony, ze względu na osobiste bezpieczeństwo, zaleci mu dobrowolne udanie się do Schutzhaftu, czyli do niemieckiego obozu koncentracyjnego. Po zostaniu oskarżeni, mianowicie Dymitrow, Popow i Tanew — według słów Teichera — mają być niezwłocznie wydani z granic Rzeszy.

LIPSK, PAT. — Rodziny oskarżonych: matka i żona Torglera, matka i siostra Dymitrowa, oraz żona Torglera przyjęły wyrok ze łzami w oczach i natychmiast udały się do więzienia, aby oskarżonym złożyć pierwsze gratulacje. Najbardziej wzruszona z radości, żona Torglera.

„Times” o wizycie Simona w Paryżu

Wielka Brytania na Straży Ligi Narodów

LONDYN, PAT. — Analizując wczorajsze rozmowy Simona z rządem francuskim „Times” stwierdza, że Simon zapewnił ministrów francuskich o mezołomnem postanowieniu Wielkiej Brytanii poparcia Ligi Narodów i zachowania zasad obecnego paktu Ligi Narodów.

Wobec tego dyskusja na temat szczegółów technicznych okazała się ułatwioną, albowiem rząd francuski mając zapewnienie Simona co do zgodności na zasadę, że celem Ligi jest nie za spakowanie żądań poszczególnych państw, lecz przywrócenie międzynarodowego zaufania

w Europie, okazał się skłonny do rozważenia technicznych szczegółów wysuniętych przez Wielką Brytanię.

Ministrowie francuscy i brytyjscy zgodzili się co do tego, że wyjaśnianie rozmowy w Berlinie miały dużą wartość dla uzyskania wiadomości w pewnych istotnych sprawach, co nie oznacza bynajmniej, pisze „Times”, że wyjaśnianie rozmowy nie mają być kontynuowane lub że którykolwiek z poglądów rządu niemieckiego na te sprawy przyjęty został czy to przez Paryż, czy też przez Londyn. Natomiast pewnym jest, że zebrany na tej drodze materiał, będzie wykorzystany w dalszych rozmowach.

„Times” twierdzi, że jakoby rozmowy paryskie wykazały, że oba rządy dążą nie do do zbrojenia, lecz do rozbrojenia i do trwania przy Genewie, jako ośrodku współpracy międzynarodowej.

TELEGRAMY

DAR DOLFIUSSA DLA MUSSOLINIEGO

RZYM, PAT. — Poseł austriacki przy rzydzie włoskim Rintelen udał się w towarzystwie dyrektora Stanische Reitschule do wili Torlonie, gdzie wręczył szefowi rządu włoskiego Mussolinemu wspaniałego białego wierzchołka, dar kancelarza Austrii Dollfussa. — Mussolini prosił posła Rintelena o wyrażenie kancelarzowi Dollfussowi podziękowania za piękny dar.

KONWENJA KOLEJOWA POMIĘDZY WŁOCHAMI A STOLICĄ APOSTOLSKĄ

CITTA DEL VATICANO, PAT. — W apartamentach kardynała sekretarza stanu, podpisana została konwencja kolejowa między Włochami a Stolicą Apostolską. Konwencję podpisali z ramienia Watykanu JE. kardynał sekretarz stanu Eugeniusz Paceelli, z ramienia Królestwa Włoch hr. de Veschi di Val Cismon, ambasador króla Włoch przy Stolicy Apostolskiej.

SKAZANIE B. PRZYWÓDCY CENTRUM KATOLICKIEGO

BERLIN, PAT. — Były pruski minister opieki społecznej i przywódca centrum katolickiego Hirtsefer został dziś wyrokiem sądu karnego w Bochum uznany winnym przekupstwa i skazany na 6 miesięcy więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na okres 3-oh lat.

Sąd zastosował wobec Hirtsefera najwyższy wymiar kary. Hirtsefer dał się przekupić przez jedno z towarzystw budowy mieszkalni, udzielając mu subwencji z funduszu skarbu pruskiego.

MASA UPADŁOŚCIOWA T-WA KREUGER-TOLL

STOKHOLM, PAT. — Zarządcy masy upadłości T-wa Kreuger — Toll za okres od 24 III 1932 r. to znaczy od chwili ogłoszenia bankructwa, aż do I VII 1933 r. ogłaszają, że zasoby masy upadłości wynosiły się w tym terminie cyfrą 17.9 milionów koron, do czego dochodzą pewne sumy w walutach zagranicznych, reprezentujące około 5.1 milionów koron. Poza tym zarządcy masy upadłości domagają się szereg należności z zagranicy, które do dnia 30 czerwca 1933 roku wynosiły około 330 milionów koron.



RZECZPOSPOLITA POLSKA MINISTERSTWO SKARBU

OBWIESZCZENIE

MINISTERSTWO SKARBU PODAJE NINIEJSZEM DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI, ŻE ZGODNIE Z § 2 UST. 3 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SKARBU Z DNIA 10 LISTOPADA 1933 R. (DZ. U. R. P. NR. 89, POZ. 694) W PRZEDDZIEŃ 1-GO LOSOWANIA BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO, T. J. 27 GRUDNIA 1933 R. O GODZINIE 12-EJ W DUŻEJ SALI KONFERENCYJNEJ MINISTERSTWA SKARBU (RYMARSKA 3) ODBĘDZIE SIĘ W OBECNOŚCI KOMISJI RZĄDOWEJ PUBLICZNE WSPYANIE DO KOŁA LOSOWAN 40.000 ZWITKÓW Z NUMERAMI BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO.

PRZED WSPYANIEM ZWITKÓW DO KOŁA KAŻDA OSOBA Z POŚRÓD OBECNEJ PUBLICZNOŚCI BĘDZIE MIAŁA PRAWO ŻĄDĄC SPRAWDZENIA JEDNEGO DOWOLNEGO NUMERU BONU, CZY ZNAJDUJE SIĘ ON W LICZBIE PRZYGOTOWANYCH ZWITKÓW, PO CZEM ZWITKI BĘDĄ DO KOŁA WSPYANE, SAMO ŻAS KOŁO ZOSTANIE PRZEZ KOMISJĘ OPIECZĘTOWANE.

PIERWSZE PUBLICZNE LOSOWANIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO ODBĘDZIE SIĘ W TEJŻE SALI DNIA 28 GRUDNIA 1933 R. O GODZINIE 2-EJ MIN. 30. —

MINISTERSTWO SKARBU



Tajemnica każdej przyjaciółki to

PUDER

LE NARCISSE

BLEU

de Mary

PARIS

KOLENDY POLSKIE

Święto narodzin Chrystusa Pana — ongi Gołdami dziś Bożem Narodzeniem nazywane — corocznie uroczyste jest obchodzone przez cały świat chrześcijański.

Historia tego święta sięga czasów bardzo dawnych.

Ludy pogańskie obchodzili swoje „święta zimowe” nader uroczyste, składające w ten sposób swoje dziękczynienie bogom za znalezienie ciemności, dla podkreślenia wielkiego momentu — przesilenia dnia z nocą. 17 grudnia Rzymianie obchodzili słynne „Saturnalia”, 22 grudnia Germanie święcili swoje „Jula”, a 25 grudnia Persowie obchodzili święto bożka słońca — „Mithrasa”.

Z kultem „Święta Złobka”, wspaniałego symbolu Narodzin Zbawiciela świata, spotykamy się już w pierwszych czasach chrześcijaństwa.

Zazwyczaj trzeba, że ustalenie dokładnej daty Narodzin Chrystusa Pana, wywołało w swoim czasie mnóstwo sporów i polemik. Św. Klemens Aleksandryjski za dzień ten uważał 17 listopada, inni wskazywali 28 marca, a jeszcze inni na 19 kwietnia i 29 maja. Jednakże należy przyjąć za pewnik, że data, o której dokonano obliczenia dnia Narodzin, to jest dnia przysięcia na świat Zbawiciela, będzie dzień „Wielkiego Słowa Bożego”, przypadającego 25 marca, czyli, że dzień Narodzenia przypada w 9 miesięcy później, t. j. 25 grudnia. Ostatecznie dopiero papież Liberius, w r. 354 po N. Ch., ustanowił dzień 25 grudnia dniem „Radosnej Nowiny” i od tego czasu 25 grudnia obchodzimy jako dzień „Bożego Narodzenia”.

Z Bożem Narodzeniem związane jest oczywiście i drzewo wigilijne, zwane u nas choinką, którego historia sięga czasów starożytności. L. Gołbiewski, wybitny etnograf XIX w. utrzymuje, że „drzewko” przywędrowało do nas z Niemiec (1795 — 1807).

Za czasów pogańskich uroczystości zimowe, nazywane „Gołdami”, połączone były z zabawami, tańcami oraz śpiewami. Oczywiście, że „Gołdy” zrodziły też swoje pieśni, przez lud uktane i śpiewane.

I u nas, w dawnej Polsce, święto Bożego Narodzenia obchodzono nader radośnie i obojętnie zabawiano się. A, że i wówczas nie brakło temperamentów żywych, nie dziwnego, że dochodziło do rozmaitych zwad i awantur, kończących się czasem tragicznie, o czym zresztą najwymowniej świadczy energiczna interwencja papieża Innocentego, który arcybiskupowi Kiełczyńskiemu (1207) polecił „położyć kres nieczynom zabawom i rozlewowi krwi”.

W tych dawnych czasach, pieśni, śpiewane na dzień Narodzin Pana, zwane kołendami, były dość trywialne i nie przysługiwały poważną, o czym zresztą powiem nam podana niżej pieśń staropolska, śpiewana w trzeci dzień świąt B. Nar.

„Najświętsza Panna gdy skożowała z pełnego łaba sobie kazała. Piotr z apostoły, stojąc przy dzbanie, wolał do Jana: Pij rychło do mnie! Pij Szymon garcem do Mateusza Filip konewką do Tadeusza...”

Nie więc dziwnego, że duchowienstwo, ostro protestowało przeciwko śpiewaniu tego rodzaju pieśni i ostatecznie na synodzie Warmińskim kardynał Hozjusz zdołał przeprowadzić uchwałę, iż „nie wolno nikomu wprowadzać do kościoła żadnych pieśni bez zezwolenia władz duchownych”, co w konsekwencji pociągnęło za sobą i umas ostry zakaz władz duchownych a co ujęte zostało w specjalnej nchwale biskupów polskich w r. 1602.

Najstarszą kołendą polską będzie pieśń pochodząca z w. XVI.

„Nuż wy bielecy panowie, panny, panie, zakowicie, dajcie Bogu chwale za to że się nam narodził...”

W tej kołendzie spotykamy pewien ułamek i pobożność.

„Opierając się na relikwiiach XV wieku, trzeba stwierdzić, że posiadani siedem kołend, z których jedna szczególnie zachowała się po dzień dzisiejszy i jest śpiewana, z pewną, jednak prawie nieznana, zmianą tekstu:

„Chrystus się nam narodził, jęz dawnio powieszcon był W Betlejem, żydowskim mieście, z Panny Maryjki czyste Hallelujah!”

Z wieku XVII mamy zachowaną a tak dziś popularną kołendę:

„W Złobie leży, kóz pobieży kołendować Małemu Fryderyk Leski

Kapłan katolicki w kazamatach sowieckich

KOWNO KAP. — KAP-sowa otrzymała list od jednego z księży, który tego roku dzieńki staraniom Polskiego Czerwonego Krzyża zdołał wydosłać się z Sowietów i teraz przebywa na Litwie. Osadzony w więzieniu w lipcu 1932 r. tak opisuje mękę pobytu i badań:

„Byłem badany dwa razy 11 sierpnia i 15 listopada 1932 r. Na pierwszym badaniu zapytano ode mnie, bym powiedział całą prawdę o agitacji, bym przysięgał na Rany Chrystusa, że agitacji nie było. Odmówiłem. Kategoriecznie złożyłem podobnej przysięgi, równocześnie powiedziałem że o żadnej agitacji nie wiem. Następnie indagowano mnie w sprawie nielegalnego komunikowania się z „Kremlem i la dem” (zagranicą), łącząc przytem najokropniejszą wszystko, co dlań było najświętsze i najdroższe. Nie mogąc ode mnie wydobyć pożądanego zeznania, badający wpadli w szaleństwo, już nie grożąc, ale wyraźnie oznaczając datę śmierci i rodzaj męki. Obiecano mi też zniesławienie wobec parafian. Robiono mi jednak nadzieję ulaskawienia, ba, nawet otrzymania intratnej posady, bym tylko się zgodził na podpisanie przygotowanego już protokołu, w którym przyznawałem się do agitacji wraz z innymi księżmi. Gdy po raz drugi kategoriecznie odmówiłem, zaproponowano mi, bym podpisał drugi formularz, w którym obiecywałem nie spełniać już nigdy moich obowiązków kapłańskich, wyrzec się wszelkiej akcji katolickiej, i znowu proponowano mi posady i natychmiastowy zasiłek. Odmówiłem. Widać było, że bardzo chodziło im o wydobyć ze mnie powyższego zeznania, bo gdy uparcie milczałem, kazano mi podpisać że nawet pod karą śmierci nie wyrzeknę się myśli o czynnościach kapłańskich i uwolniony pracę w dalszym ciągu prowadzić będę. Przeszło dwie godziny trwało badanie w którym przekleństwa, czałe słowa, obietnice i groźby przeplatały się nawzajem. Ochianno mnie zmęczyć i czułem, że rzeczywiście ledwo mam siły odpowiadać. Ale Pan Bóg swą łaską cudowną pokrzepił mnie, gdyż odesłano mnie do celi bez żadnych dla nich wyników.

Dnia 15 listopada nie byłam wzywany; — zdaje się że zapomnieli o mnie. Siedziałem w celi nr 257, pozbawiony książek, przechadek, pieniędzy, wszelkich najelementarniejszych wygod, korespondencji. Wikt był więcej niż niewystarczający, produkty, jakie nadysłał mi parafianin, nie były mi oddawane. Głód i zimno dawały mi się coraz bardziej we znaki. Ku memu przerażeniu usłyszałem wystukane tuż koło mej celi: „Mnie i Donata biorą”. — Odstukałem trwożne zapytanie: „kiedy”. Na co otrzymałem odpowiedź: „nie wiem”. Do niedzieli fizycznie przyłączył się ból moralny. — Działem o los kolegów kapłanów.

W nocy z 15 na 16 listopada zbudzono mnie. Poleciliem się Bogu i ruszyłem za mój przewodnikiem przez korytarz więzienia. Wtedy zobaczyłem jakie jest ogromne. — Badanie wydało mi się jeszcze uciążliwsze niż pierwsze. Przedewszystkiem zakomunikowano mi, że tylko trzech nas zostało przy życiu, reszta — rozstrzelani. Uwierzyłem. U tych djabłów wielonych wszystko możliwe. Badający dużo bełkotał różnych głupstw, na które wcale nie odpowiadałem i trzeba szczerze przyznać, nie zwracając uwagi, a on widząc mnie zlanym, chciał od razu wydostać zeznania, opowia

„Jezusowi Chrystusowi dziś nam narodzonemu...” śpiewanej na nutę i w takt poloneza, tak modnego wówczas na dworach polskich wielmożów.

Zastanawiano się niejednokrotnie — kto mógł być autorem polskich kołend? Z treści ich wynika, że jednak autorzy ówczesni nie tylko, że nie starali się o styl wyszukany i rym, ale „budowali” je prymitywnie, co pozwala twierdzić, że musieli to być bakalarze szkółek parafjalnych lub też organści. Niemniej jednak w kołendach tych przebiega żywe uczucie i pobożność.

Należy tu wspomnieć jeszcze o starodawnym zwyczajzie składania w wigilię Bożego Narodzenia podarków, jaki zachował się do czasów obecnych. Królowie polscy, magnaci, wielcy panowie, obdarowywali dworzaków i służbę podarkami nierzadko kosztownymi. Również i szlachta hołdowała temu zwyczajowi, a dziś zwyczaj ten nie został zarzucony, gdyż, jak wiadomo, u podnóża drzewka wigilijnego składano się podarki dla dzieci, a nierzad i dla osób starszych.

Fryderyk Leski

dając niestworzone historie i znowu grożąc mi śmiercią.

17 listopada, w dwa dni po ostatnim badaniu, dzieje się cud. Wyprowadzają mnie na przechadek, dają lepsze jedzenie, pozwalają na wzięcie ze składu rzeczy i książek. Zaskoczyła mnie ta zmiana i, trzeba przyznać się, niebardzo jej dowierzałem. I znowu zostałem wezwany do badania, które było łagodne, pytano mnie się nawet, czy nie mam jakichś żyćzeń. Zapewniono mnie, że o skazaniu mowy nie ma, ale Syberja mnie nie minie. Dotychczas nie wiem, czemu, czy komu przypisać zmianę w naszym losie. Modliłem się — to prawda, cały czas będąc w tem piekle, do Matki Najświętszej i do św. Antoniego, sądząc, że im właśnie zawdzięczam moje ocalenie.

Nastąpił rok 1933. Nic się nie zmieniło w mem położeniu. Wprawdzie zaczęły dochodzić mnie słuchy o wymianie ale słabą miałem nadzieję, by o mnie sobie przypomniano, a zresztą znana jest taktyka Sowietów. Gdy nie chcą kogoś wypuścić, zawiadamiają, że umarł i koniec. Czerwony Krzyż jest w takich razach bezsilny. 26 stycznia r. b. połączono mnie w jednej celi z drugim kapłanem. Wielka to była dla nas obydwoh radość. Spędzaliśmy odtąd czas na długich rozmowach i wspólnych modlitwach krzepiąc się na przyszłe dole. Dnia 13 czerwca odczytano nam wyrok wygnania. Spotkałem w kancelarii GPU jeszcze dwóch znajomych. Uczestylimy się ich widokiem, lecz serce mi się ścisnęło na myśl o tych nieżyjących. Modliliśmy się za nich, choć

czasami błyskała w sercu iskra nadziei, że przeciwko może okazać się to nieprawdą.

Po wyroku zawieziono nas do komendówek w lesie. W przejeździe przez Leningrad dowiedzieliśmy się, że kapłani wraz z nami uwięzieni nie tylko żyją, lecz są już w Polsce. Wielce ta wiadomość nas ucieszyła.

Praca przy wyrębie lasów okazała się niezwykle ciężką. Choć podzieleni na kategorie ze względu na zdrowie i wiek, to jednak wy dawało się nam, że musimy robić o wiele więcej niż nasze siły nam pozwalają. Jeden z księży stracił władzę w nogach, popuścił mu strasznie i ból dotkliwy nie pozwalał na chodzenie. Jednak władze naszego obozu uważały, że są to „burżujskie” fantazje i kazali mu pracować. I bez popędzania staraliśmy się więc ciężko pracować, by zarobić choć na 770 gramów chleba, gdyż ta racja, którą nam wydzielano było stanowczo niewystarczającą. Głano nas bez litości do roboty, grożąc karcerem za nieposłuszeństwo. A człowiek przecież nie ze złej woli, lecz z braku sił nie mógł być powolnym ich wymaganiom.

28 sierpnia skończyła się ta katorga. Co czuję, myśląc o dniach spędzonych w Sowietach, nie umiem powiedzieć, tak samo, jak nigdy nie opiszę, co czuję, będąc wolny.

Autor powyższego listu kończy, zaklinając wszystkich by starali się, jeżeli nie o uwolnienie pozostałych kapłanów z więzień, to w każdym razie wysłali im od czasu do czasu takich przyjaciół i choć modlitwą wspierali tych męczenników.

WSZYSTKIM SWYM SZANOWNYM KLIENTOM
ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
zasiła
BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO
WILNO, GARBARSKA 1 tel. 52

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce
jest
CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH
istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzpl tej.
C. KASA
AJE CAŁKOWITĄ PEWNOŚĆ ZWRÓTU WKŁADÓW
I NAJWIĘKSZE OPROCENTOWANIE,
zużytkownie wkłady z wielką korzyścią dla interesów
kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wy-
twórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi
— skutki kryzysu rolniczego.
Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy nie-
tylko korzyści dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej.
OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE
WILNO, MICKIEWICZA 28, tel. 13-65

Hurt SKŁAD FUTER Detal
CH. FAJN
WILNO,
NIEMIECK 26, tel. Nr. 251.
Poleca w wielkim wyborze rozmaite skóry futrzane: lisy srebrne, norki, bobry oraz
gotowe płaszcze damskie, najnowsze modele.
Nie zwalając na podniesienie cła, ceny pozostały bez zmian niskie.
Serdecznie na uszytych i sztychach walcach spł.

TWO Browary „SZOPEN” W Wile S. A.
stałe dostarcza w jednakowej doskonałej jakości
PIWO DUBELTOWE — ZÓRAWINĘ

Od Administracji
Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem
1-go stycznia 1934 r. wstrzymamy wysyłkę pisma wszyst-
kim zalegającym do tego dnia w opłacie.

Czy tak je krulthralny csetowiek?



To jasne, że nie. Równie jasne jest, że dobra reklama mogą robić tylko fachowcy. Reklama wykonywana „domowym” sposobem to pieniądze wyrzucone za okno. O dobrej piśmie, dziele ogłoszeniowym, rysunku i tekście ogłoszeń proszemy
MYŚLI ZA WAS U.A.R.

Do Biura Ogłoszeń
UNIERSALNEJ AGENCJI REKLAMOWEJ
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 142
proszę o przysłanie gratis ilustrowanego prospektu reklamowego
adres i nazwisko:

Choroby i bezrobocie

Oto troski dnia dzisiejszego. Niejeden z pracujących w obecnych czasach przez chorobę utracił z trudem zdobytą pracę, jedynie dlatego, że nie w porę zatroszczył się o zachowanie swego zdrowia. Lekkie przeziębienie często bywa zaczątkiem dokucających schorzeń, jak reumatyzm, podagra, bóle, rwanie w stawach itp., które później przez całe życie dręcza człowieka. Obowiązkiem każdego zatem jest w porę zapobiec chorobie, by nie narazić się na utratę swojej egzystencji. Nao gół popelnia się ten błąd, że zadawalnias się zastosowaniem jakiegokolwiek taniego środka, który tylko doraźnie usmierza ból, zmniejsza ból. Przeciwnie, należy w zarodku radykalnie zwalczać te niedomagania. W tym celu stosuje się powszechnie tabletki Togai, które już od lat 15-tno znane są na całym świecie, jako skuteczne w cierpieniach reumatycznych. Togai zapobiega gromadzeniu się kwasu moczowego i przynosi ulgę nawet w chronicznych stanach. Również w grypie, przeż-

bieniu, bólach nerwowych i głowy stosuje się z powodzeniem tabletki Togai. Togai nie wywiera ujemnego działania na serce, żołądek i inne organy. Jeśli ty lu cierpiących, stosując Togai, odzyskało swe zdrowie, to każdy z zaufaniem kupić go może. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Bóle Reumatyczne, Lumbago, Ischias, oraz wszelkie Nerwobóle leczy i koł światowej sławy SAPOMENTHOL „MATULI”. Najwyższe odznaczenia na wystawach w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Marsylii i t.d.

Już jednorazowe użycie spowoduje znaczną ulgę. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

FOSFATYNA FALIERA
TO PEWNY SPRZYMIERZENIE TROSKLIWEJ MATKI
NIEODWOLNY POKARM NIEMOWIĘCIA OD 7 MIESIĄCA ŻYCIA.
WZMACNIA KONSTYTUCJĘ DZIECKA UŁATWIA ZACHOWANIE I WYBITNIE WPIRYWA NA PRAWIDŁOWY ROZWÓJ KOSZCIA I MIĘŚNI
NA ŻĄDANIE WYŚLANY BEZPŁATNIE BROSZURKI
OP. CHASSANG DE BORRORON 17, JAT-PAZ-DE-ROD WARSZAWA, GRZYBOWSKA 35

PIELGRZYMKI JUBILEUSZOWA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ
pod protektoratem i osobistym kierownictwem
J. Eks. Ks. Biskupa JÓZEFA GAWLINY
luty, — marzec 1934 r.
Cena zł. 875 —
Informacje i zapisy:
Liga Katolicka w Katowicach
Piłsudskiego 58, tel. 13-30
P.B.P. FRANCOPOL
Warszawa, Mazowiecka 9,
tel. 286 — 30 i 206 — 73

SANATORJUM w BATOWICACH
pod Krakowem, p. Raciborowice. Tel. krakowski 137-30, 177-30.

RZECZY LUŻNE

Dewolucja pamfletu. — Non multa sed multum

Pamflet może być literaturą wysokiej klasy. Musi go wszelako podyktować gniew plemienny i indygnacja, wsparte talentem. Prócz tego powinien mieć uzasadnienie w rzeczywistości czyli opierać się na faktach, które trzeba bezkompromisowo napisać; intencje więc autora pamfletu winny być czy ste. Taki pamflet znajduje zawsze oddźwięk i uznanie wśród najlepszym w społeczeństwie; a tych zaś, których piętnuje, oburzenie. Pamfletista w tem znaczeniu był Byron, Słowacki, Lermontow: chodzi o to, by mieć pierś skrojoną na miarę Fidjasa. Jeśli pamflet nie odpowiada wyszczególnionym warunkom, staje się oszczerstwem, plotką, grubiaństwem.

Dewolucję pamfletu możemy wszechstronnie zaobserwować na książeczce wierszy p. Zygmunta Tyskiego p. t. „Pegazowe zolczy”, wy danej właśnie w Warszawie. Dewolucję, docho dzącą nie tylko do grubiaństwa, ale i jeszcze głębiej, skoro jeden z wierszy „Nauczy- cielka na kresach słodkich” wyłożył no- zyoami z tomiku, pozostawiając nieopretnie

Czy wiecie, kto tak pisze? Nie żaden pół- główek. Nie ślepiec, nie z szpitala warjat-uciekinię, Nawet nie szmugler przytrzymany w KOP-ie —

Tak pisze... Pierwszy logista w Europie.

Jeszcze kilka pamfletów p. Zygmunta Tyskiego. Naprzykład o Tuwimie i Słonim- skim:

„Tuwim. Aroganacja jaka! Rpec w kieszonkach, mina baroneta. Choć się wciąż kroi perfumami żaka, Stęchliznowatym cuchnie smrodem ghetta.

A zaraz za nim Słonimski Antoni Zdawał się idąc tupeu nabierać — O podejrzaną również facet woni, Po którym lufak też trzeba otwierać.

Dalej, Irena Krzywicka:

A tuż klempa podstarna, jakaś Krzy- wo-Krzywska Pozuje na magistkę w misji apostołskiej, I zonglując bombami przekłeskiego piwka, Rzęga wręcz tasiami o glori Zapolskiej.

Ostatecznie, Shaw, Russell, Tuwim, Krzy- wieka — to znikomości, pyły i proch, na

których może p. Zygmunt Tyski pogołować. Ale powiedzmy, świat cały? Istota bytu? Zagadnienia wieczne i wogóle metafizyka? Czy na te sprawy da się napisać pamfletik? Ow- szem:

Nie niema. Niema Boga i niema szatana. Również niema Madonny, ani Beatrycze. Jest tylko w teatryku muza podkaszana I poliejant na rogu — efektownie byczy.

P. Zygmunt Tyski w krwawej ironji, w gniewie, w indygnacji na nieprawość, w prze- rażającym bólu dochodzi do bluźnierstwa.

Człowiek, który potrafił wszystko wycho- stać, przepędzić grzechy ludzkie przez wężo- we różgi, palić bezczestność świata ogniem wzburzonego serca — musi być enotliwym i czystym. Powiada przeciwko sobie:

Targany straszną duchową rozterką, Iscie gdzieś duszą tkwilem na pustyni. Na podobieństwo Chrystusa na paszczy..

Mógłbyśmy zacytować to, co pisał półgło- wek i szmugler Russell o szkodliwości ludzi enotliwych. Mógłbyśmy przytoczyć wierszyk p. Zygmunta Tyskiego „Rektoromanja”, w któ- rym mowa o rzuceniu się w transcendent i postradaniu zmysłów: „No i do Tworek! Kto pretendat?” — Pan Tyski pierwszy — od-

powiedziabym. Byłaby to jednak nieprawda: p. Tyski bowiem nie jest ani „enotliwym” w pojęciu Russella ani pretendentem do Two- rek. I enotę ma w nieporządku, i zmysły w po- rzadku. Jest tylko arcywzorem grubiań- stwa, roznosicielem „podejrzanego woni”, któ- rą tak wszędzie czuje. To pewnie. Nie mam tylko pewności, czy jest Żydem, czy też współ- pracownikiem „Myśli Narodowej”. A może jedno i drugie? Może przeto dąbioy się za- stosować do niego pamflet Mickiewicza, za- czynający się od słów: „Wpół jest Żydem, wpół Polakiem...” Niechby się na nim nan- czył, jak trzeba pisać pamflety.

Czytałem w któregoś czasopiśmie „uwa- gi” profesora gimnazjalnego. Narzekał na reformę szkolnictwa, na degradację nauczyci- eli, z których wielu musiało zstąpić z gim- nazjum do szkoły powszechnej. W szkołach powszechnych widziyśmy dziś sporą ilość peda- gogów z dyplomami magisterskimi, nawet z doktoratami. Ludzie ci poświęcili kilka lat wyteżonej pracy i wyrzeczeń, aby osiągnąć wysoki stopień „prof. gimn.”, i wyskili ich posłzy namarna. Prócz tego, reforma wzięła znacznie zakres nauczania niektórych przed- miotów, naprzykład historii i geografii. Wy-

klądać się będzie, ściśle biorąc, tylko histo- rji Polski; powszechna staje się dodatkim, uzupełnieniem ojczyste. To niedobrze, bo nie sposób pojąć dziejów Polski bez szerokiego tła europejskiego i t.d.

Profesor tłumaczył jak każdy profesor, dla którego jego przedmiot stanowi alfę i omę- gę wiedzy. A przeciw we Francji czy we Wło- szach wykładają w szkołach średnich wyjęz- czone historie; powszechną o tyle o ile. Mimo to, Francja i Włochy są wielkimi na- rodami i mają wielkich historyków. Dlategoż zaraz dramatyzować? Dlategoż przypu- szczać, że bez historii powszechnej upadnie szkolnictwo? A czy normalny profesor histo- rji umie coś poza krucjatami, Napoleonem i wojnami punickimi? Czy wie co to jest kar- burator, karjokineza, karboksy albo karpiat- ka? Nie upada jednak

Redukowanie przedmiotów nauczania w szkołach średnich świadczy, zdaniem mojem, o ewolucji i postępach szkolnictwa. Non multa, sed multum — głosi piękna maksyma. Idąc tą drogą dalej, należałoby redukować nie tylko przedmioty, lecz i szkoły. Przede- wszystkim zaś pedagogów, którzy używają przejęcie z gimnazjum do szkoły powszechnej degradację.

Wysz.

Życzenia Gwiazdkowe



Ziemianinowi — inwentarz o takich cenach



Zarządom miasta — uregulowanie spraw miejskiej komunikacji



Pierwsi „Lutnia” — podróży po złote runo na białym koniu



Teatrowi na Pohulance — mniej doświadczeni, ale więcej zjadliwi przy kasie



Kupcowi — kępi kupujących przed sklepami

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY

Niedziela 24 X I.
„Targ na dziewczętą”
Poniedziałek 25 XII.
„Pod białym koniem”
Godz. 8.15 w.
„Targ na dziewczętą”
Wtorek 26 XII.
Godz. 12.30
„Bajka dla dzieci”
Godz. 4 pp.
„Pod białym koniem”
Godz. 8.15 w.
„Targ na dziewczętą”
Środa 27 XII.
Godz. 8.15 w.
„Targ na dziewczętą”

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych, mając równie dobre w Polsce! Woda gorzka Morzyńska jest niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit i wątroby. — Sprzedawca w aptekach i drogeriach.

A JEDNAK HERBATA „Z KOPERNIKIEM”

JEST NAJLEPSZA ŻAŁOĆ W SZCZĘŚCIE

BAL KRYZYSOWY Akademickich Kół Wilnian w Warszawie, Poznaniu i Łodzi

odbędzie się w dniu 30 grudnia 1933 r. w Sałach 17BY PRZEMYSŁOWO-HANDELOWYJ w Wilnie (ul. Mickiewicza 32). Początek o godz. 22-ej; stroje wizytowe. Wstęp 4 zł; akademicki 2 zł.

Pasterki w kościołach wileńskich

W Ostrej Bramie o 12 w nocy w nie dziele (transmitowana przez Radio na ca łą Polskę).
U św. Jana o 12 w nocy.
U św. Kazimierza o 12 w nocy.
U S. Jerzego o 7 rano w poniedziałek.
U św. Michała o 12 w nocy.
W kościele Niepokalanego Poczęcia o 7 rano.
W kościele Serca Jezusowego o 12 w nocy.
W kościele św. Ducha o 6 rano.
W kościele św. Jakoba o 12 w nocy.

U św. Piotra i Pawła o 6 rano.
W kościele Odkupienia (teren szpi ta la wojskowego) o 12 w nocy.
U św. Rafała o 6 rano.
W kościele W. W. Świętych o 12 w nocy.
W kościele Opatrzności (Dobra Ra da) o 11 wiecz.
U Bernardynów o 12 w nocy.
U O.O. Misjonarzy o 12 w nocy.
U O.O. Bonifratrów o 6 rano.
U św. Józefa o 12 w nocy.
U św. Teresy o 12 w nocy.

KRONIKA wileńska

NIEDZIELA
Dzień 24
Adamo i Ewy
Jutro
B. i N.

Wschód słońca g. 7,43

Zachód słońca g. 2,52

— Od wydawnictwa. — Numer na stępny ukazuje się w czwartek 28 bm. Re dakcja i Administracja czynne będą nor malnie we środę 27-go bm.

URZĘDOWA
— Likwidacja Urzędu Ziemskiego. Z dn. 1 stycznia Wileński Urząd Ziemski zostaje zlikwidowany, zaś agendy jego będą zespo lone przy Urzędzie Wojewódzkim.

MIEJSKA.
— Rada Miejska. Na plenum Rady Miejskiej, która zbierze się w najbliższy czwartek omawiana ma być również sprawa likwida cji szpitala żydowskiego.

— Handel w niedzielę. Dziś mogą być otwarte w godzinach od 7 do 10 rano wyłączone sklepy spożywcze.

— Badanie mostów. Komisja techniczna zbadała ostatnio wytrzymałość mostów poło żonych na terenie Wilna.

— Zasiłki bezrobotnym. Na zarządzenie Gł. Zarządu Funduszu Bezrobocia, bezrobotni otrzymali zamiast 1 stycznia zasiłki w okre sie przedświątecznym.

— Lbza inżynierska. Projekt otwarcia w Wilnie Izby Inżynierskiej stanie się aktualny i zostanie zrealizowany w przyszłym roku. Wstępne organizacyjne posiedzenia odbędą się w m. lutym r. przyszłego. Otwarcie Izby nastąpi w połowie roku 1934.

KOLEJOWA
— Powrót dyr. kolei. W piątek rano wró cił do Wilna po parodniowej bytności w War szawie dyr. kolei w Wilnie p. inż. Falkowski.

— Opóźnienie się pocągów. Wobec mrozu uległy opóźnieniu niektóre pociągi towarowe oraz pocąg z Warszawy, który przybył wczora j do Wilna z 1.30 godzinnym opóźnieniem.

POCZTOWA
— Datki dla listonoszów. Władze pocztowe przypomniały listonoszom, że pod żadnym po zorem nie mogą przyjmować jakichkolwiek datków tak z okazji Świąt B. N. jak i Nowego Roku.

SZKOLNA
— Prywatna Koedukacyjna Szkoła Pow szechna „Promień” wraz z Przedszkolem (Wi wulskiego 4 i Witoldowa 35a) przyjmuje zapisy na II półroczu.

— Czystość, ciepło i widać lokal. Bezpłatne komplety francuskiego.

— W czasie ferij kancelaria przy ul. Wiwul skiego 4 czynna oddzielnie prócz niedziel i świąt w godz. 11—13.

ZEBRANIA I ODCZYT.
— Dzieło M. B. Półnola. We wtorek dn. 26 grudnia r. b. punktualnie o godz. 6-tej wiecz. w Sali Socjalistycznej przy ul. Królew skiej Nr. 9, odbędzie się zebranie doroczne członków Dzieła. Matki Boskiej Półnola, na które są proszeni wszyscy członkowie i sym patycy Dzieła. Goście będą mile widziani.

OSOBISTA
— Marszałek Raczkiwicz w Wilnie. Do Wilna przybył Marszałek Raczkiwicz, który spędzi w okolicy święta Bożego Narodzenia.

RÓŻNE
— Termometry Reamiura. Z dniem lsty cznia miały być wycofane ze sprzedaży ter mometry o dwóch skłach.

— W piątek niedoszło jednak zarządzenie władz centralnych przedłużając sprzedaż ter mometrów ze skłami Reamiura do dnia 30 czerwca 35 roku. Winne one posiadać jednak plomby urzędu miar.

— Paszporty zagraniczne. W ubiegłym miesiącu Starostwo Grodzkie wydało 43 pa szporty zagraniczne. W porównaniu z takimże czasem w roku ubiegłym ilość wyda nych paszportów wzrosła o 7.

Paszporty zagraniczne w łwiej części wy dawane są w celach naukowych i emigracyj nych.

— Nici sówkie. Do Wilna przyszedł trans port mici sówkie, które są sprzedawane po cenach konkurencyjnych.

— Gwiazdka „Peowiaków”. Zarząd Wileńskiego Koła P. O. W. wystąpił do Okręgu z wnioskiem o przemianowanie jednej z ulic m. Wilna na nazwę ulicy Peowiaków. Zmiana

nazwy ulicy nastąpiłaby w związku z uroczy stościami 15-lecia oswobodzenia Wilna i po święcenia standardu „Peowiaków”.

Dzień 19 kwietnia jest świętem P. O. W. oraz uroczystością m. Wilna, w którym to dniu Pe owicy ukończyli pracę konspiracyjną o Niepodległość, wstępując w całym składzie do szeregów W. P.

Jak się ustosunkują Ojcowie miasta Wilna oraz miarodajne czynniki do powyższego wnio sku, ponieważ Zarząd Koła podał nazwy 3-ich ulic a to: Niemieckiej, Portowej i Wileń skiej, przy których to ulicach koncentrowali się oraz wykuli Niepodległość powiaty.

— Wycieczka morską bez paszportu. Wcze sną wiosną, bo już od 5 do 29 kwietnia, kiedy kraje południowe skapane są w słońcu i kwia tach, organizuje linja Gdynia—Ameryka taną wycieczkę przez Lizbono do Maroka i Wysp Kanaryjskich. Koszty — zależnie od położenia kabiny, od 650 zł. Utrzymanie luksusowe, jed nakowe dla całej wycieczki. Zapisy i wszelkie informacje: „Orbis”, Mickiewicza 20.

— Paczki żywnościowe do Bolszewji. Z okazji świąt ruch paczkowy do Bolszewji w ostatnich dniach wzrósł bardzo znacznie.

— Od niedzieli przez stację graniczną na terenie wil. dyr. kolejowej odeszło do różnych miast sowieckich około 16 tysięcy paczek z żywnością i odzieżą.

— Rezultaty „Tygodnia Pol. Białego Krzy ża”. — Dla uzyskania funduszy na oświa tlenie żołnierzy polskiego odbył się w listopadzie r. b. zrywaniem dorocznym „Tydzień Polskiego Białego Krzyża, Społeczeństwo polskie w Wil nie zareagowało na akcję tę w zrozumieniu szczytnych hasel, przyswajających w pracy zarządowni Okręgu PBK w Wilnie zaofiarowu jąc współpracę osób i wydając ofiarę oso biście. W wyniku ożywionej akcji Tygodnia Polskiego Białego Krzyża w Wilnie zebrano kwotę ogólną w wysokości 1896 złotych 32 gr. (w czym suma 588 zł. 24 gr. wydostałowa w w związku z Tygodniem i urzędowaniem dan cing). Dochód czysty — 1338 zł. 08 gr.

W uznaniu żywego poparcia akcji przez wszystkie sfery społeczeństwa polskiego w Wilnie zarząd Okręgu PBK w Wilnie uważa za swój obowiązek złożenie serdecznego podziękowania dla osób, stowarzyszeń i instytu cji, które przyczyniły się do powodzenia ak cji Tygodnia PBK w Wilnie, w zrozumieniu szczytnego ideału służenia oświeceniu Pol skiego, które przyswaja Polskimi Białemu Krzyżowi w jego działalności.

TEATR I MUZYKA
— Repertuar świąteczny teatru miejskiego na Pohulance: — Dziś w sobotę dn. 23 bm. i jutro w niedzielę dn. 24 bm. przedstawia nia zawieszono.

— W poniedziałek dn. 25 bm. (na pierwszy dzień świąt) o godz. 8 wiecz. dana będzie sen sacyjna sztuka ostatnich czasów „Fräulein Doktor” z H. Skrzydłowską w roli tytułowej, w otoczeniu koncertowo zgranego zespołu. — Ceny niższe.

— We wtorek dn. 26 bm. (na drugi dzień świąt) teatr czynny dwukrotnie: o godz. 4 p. p. odegrana zostanie jedna z najświetniej szych komedii współczesnych „Deval’a „Ste tek” z M. Węgrzynem w roli głównej. Ceny niższe.

— Wczoraj o godz. 8-ej „Fräulein Doktor” — reportaż sceniczny z wojny świato wej z H. Skrzydłowską w roli szpiega niemie ckiego w reżyserji W. Czernego, po cenach niższych.

— We środę dn. 27 bm. o godz. 8-ej wiecz. „Fräulein Doktor” — ceny niższe.

— Sylwester w teatrze na Pohulance. — Początek Nowego Roku przywitają artyści T. M. Wielką rewiję Sylwestrową w 20 obrazach. Udział całego zespołu. Humor, piosenki, gro teska, skeeze, Występy baletmistrzów: C. Januszowskiego i W. Morawskiego, oraz prymadom: Góreckiej i Januszkowskiej. Szczegóły w afiszach.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Repertuar świąteczny. — Dziś w niedzielę o godz. 8.15 wiecz. odegrana zostanie operetka Jacobiego „Targ na dziewczętą”. Jutro w poniedziałek teatr czynny będzie dwukrotnie: po poł. o g. 4-ej nkaże się po cenach niższych „Pod Bia łym Koniem”, wczoraj zaś o godz. 8.15 — w dalszym ciągu „Targ na dziewczętą”. We wtorek świąteczny o g. 12.30 bajka dla dzie ci „Dziadzio Piernik i Babcia Bakalja” (ce ny od 25 gr.). Po poł. o godz. 4 po cenach niższych op. „Pod Białym Koniem”, wczoro ram o godz. 8.15 „Targ na dziewczętą”. We środę o godz. 8.15 wiecz. „Targ na dziewczętą”.

— Bajka dla dzieci w Lutni. — W drugi dzień świąt o godz. 12.30 odbędzie się pum pie efektywnej bajki świątecznej p. „Dziadzio Piernik i Babcia Bakalja” w wykonaniu zespołu dziecięcego i artystów dramatycz nych. Widownia to zewsządnie godnie uję zienia wyposażone zostało w nową dekorację i kostiumy. Tęże zespoły w układzie Sawi ny — Dolskiej. Ceny miejsc od 25 gr.

CO GRAJĄ W KINACH?
HELIOS — Obiad o 8-ej.
CASINO — Świat bez meżczyzn.
PAN — Kto winien?
ROZMAITOŚCI — King-Kong.
LUX — Każdemu wolno kochać.
ROXY — Banda Babula

Ofiary

J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jalbrzykow ski na bezrobotnych 20 zł.
J. E. Ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz, zamiast wizyt i powinszowań świątecznych i Noworocznych złożył następujące ofiary:
— 10 biednych m. Wilna, na ręce Pan Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 100 zł.
— Dla Domu Dzieciątka Jezus 50 zł.
— Dla Domu Matki Boskiej Miłosierdzia 50 zł.
— Na Herbaciarnię dla niezmężonych inteligen cji 50 zł.
— Dla Komitetu Społecznego pomocy bied nym i walki z bezrobectwem 50 zł.
— Dla bezrobotnych 15 zł.
— Zamiast powinszowań i wizyt świątecznych i Noworocznych złożył:

Prezes Aleksander Meysztowicz dla naj biedniejszych 10 zł. Ignacy i Maria Bohdanowiczowie na Stowarzyszenie Pan Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 10 zł. Helena i Cezary Sadowscy dla najbiedniejszych 5 zł.; Ka zimierzostwo Wilczewscy dla najbiedniejszych 1 zł.; Z. I. M. Swidowie na Dom Wychowawczy ZPOK dla chłopów 10 zł.; Stefania Swidowa dla ociemniałych 5 zł.; Jan Lepieszko dla najbiedniejszych 5 zł. Doktorostwo Tadeuszostwo Wasowsky na Zakład Siostr Magdalenek 5 zł.; Płk. Błotuc Mikołaj na Dom Dzieciątka Jezus 5 zł.; Witold Turkul dla najbiedniejszych 5 zł.; Witold Skinder na Herbaciarnię dla intelligen cji 10 zł.; Stanisław Bochwie, Zygmunt Bortkiewicz, Aleksander Brochocli, Tadeusz Bystram, Jan Malecki, Wacław hr. Mohl, Marian hr. Broel Plater, Kazimierz Świętecki, Bohdan Szachno na Wil. T-wo Opieki nad Dziećmi 45 zł.; W. Pac — Pomarnacy i W. Kowzono wa dla najbiedniejszych 2 zł.; Dr. Leon Illicki na Dom Dzieciątka Jezus 2 zł.; Stefania i Stefan Swichowsky dla bezrobotnych 10 zł.; Dr. Hanusowicz dla najbiedniejszych 3 zł.; A. L. Nawroczowie na Złobek im. Marii 5 zł.; Stanisław i Maria Romerowie na Challenge'u 1934 r. 2 zł.; kpt. Maciejowski Józef, por. Ko londo Aleksander i por. Kowalski Roch na Dom Dzieciątka Jezus 10 zł.; Zarząd Okręgowego Koła Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Wil nie na rzecz bezrobotnych m. Wilna 10 zł.; — Dr. Wacław Jasinski na Dom Dzieciątka Jezus 10 zł.

Zamiast kwiatów na grób s. p. drogiej ku zynki Jadwigi Konarzewskiej Wanda z Sierańskich i Witolda Przeglasiński na Dom Dzie ciątka Jezus 10 zł.

Ku uczczeniu pamięci s. p. J. Konarzewskiej na Dom Dzieciątka Jezus W. J. 5 —

Zamiast kwiatów na grób s. p. Józefa Ry chlewicza, Koło Wileńskie Filistrów Arkonii składa 30 zł. na herbaciarnię dla inteligencji bezrobotnej.

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanego s. p. ks. Zygmunta Lewickiego — Bernadeta i Wiesław Cywinski — na Złobek im. Dzieciątka Jezus 5 zł. oraz na Herbaciarnię dla inteligencji przy ul. Dobroczynej — 5 zł.

Margolis Chaja na Szkołę dla ociemnia łych na Antokolu 50.

Na odzież i obuwie dla biednej dziatwy, znajdujacej się pod opieką VII miejskiej konferen cji św. Wincentego a Paulo, złożyli: Jadwiga i Maria Parjanowiczowie — zł. 5; Amelja i Julian Badziewiczowie — zł. 5; Walerjan i Broni sław Dudziński — zł. 5; Letycja i Pius Łuczajow wie — zł. 5; Gabriela i Wicenty Urmazowie — zł. 5; Aniela i Adolf Legiejowie — zł. 3; Wanda i Wacław Brzozowscy — zł. 5; Zofia i Wacław Węckowiczowie — zł. 5; Janina i Win cency Luczyński — zł. 5; Zofia i Kazimierz Flor czakowscy — zł. 5; Irena i Jaromir Matyasowscy — zł. 5; Zofia i Jan Budykowie — zł. 5; Anna i Kazimierz Prekierowscy — zł. 5; Marian Strumi lo — zł. 10; Kazimierz Petruszewicz — zł. 5; Teodor Pietkiewicz — zł. 5; Tadeusz Miśkiewicz — zł. 5; Leon Sumorok — zł. 5; Józef Krupko — zł. 3; Antoni Illicki — zł. 4; razem 100 zł.

Oficerowie, podoficerowie i urzędnicy Pro kuratury przy wojsk. Sądzie Okr. III 9.80 zł. Zarząd Koła Wil. Związku Prac. Umysłowych Administracji Wojsk. 10 zł. na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych m. Wilna.

W. Dmochowski na bezrobotnych składa zamiast życzeń i wizyt zł. 10.

Przemysław Białynia-Żyżniewski

ZIEMIANN POW. DZIŚNIENSKIEGO

po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 19 grudnia 1933 r. w wieku lat 65 w maj. Przemysławie, gdzie został pochowany. O ciężkiej tej stracie zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w głębokim żalu.

.CORKA.

Dnia 23 grudnia 1933 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zgaś nasz nieodżałowany

MOJŻESZ RYNDZIŃSKI

WŁAŚCICIEL DOMU BANKOWEGO

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Żeligowskiego 5 nastąpi w niedzielę dn. 24 grudnia r. b. o godz. 12-ej. O czym zawiadamiają pozostali w żałobie syn i krewni.

SYN I KREWN.

SPORT

Narciarze i hokeiści Ogniska Jadą do Zakopanego

Trzeba przyznać, że Zarząd KPW Og. Z. S. Stankiewicz, Starkiewicz, Umiaszowski nie marnuje swoich możliwości bietyowych ski, Perowski, Chomętowski i Lisiecki.

Obecnie w sezonie świątecznym narciarze i hokeiści Ogniska bawie będą w Zakopanem. Narciarze wyjeżdżają na 10 dni. Oboz treningowy, pod fachowym kierownictwem jednego z zakopanieczyków (zdaje się, że Lorka), będzie wstępem do specjalnego kursu prowadzonego przez tegoż już w Wilnie.

Niewątpliwie pobyt w Zakopanem przyniesie niemałe korzyści, gdyż zawodnicy (pici oboja) będą się mogli niejednemu nauczyci, obserwując naszych czołowych narciarzy.

Hokeiści wyjeżdżają do Łodzi i Zakopanego. W Łodzi walczyć będą w poniedziałek z drużyną L. K. S. Jest to najsilniejsza drużyna łódzka zasilona obecnie b. napastnikami Turystów — Glińskistajniem i b. graczem S. K. S. — Szaniawskim.

Obecnie skład L. K. S. przedstawiać się będzie następująco: Jakubiec, Rusinkiewicz, Frencl, 1-szy atak: Krol, Zaleski, Wislawski, 2-ty atak Szaniawski, Glińskistajni i Lutosinski. W tym skla dzie L. K. S. grać będzie z wileńskim Ogniskiem.

W Zakopanem Ognisko weźmie udział w międzynarodowym turnieju hokeja o mistrzostwo Zakopanego.

W turnieju wezmą udział drużyny: Warring Widen, Czarni (Lwów), Legia (Warszawa) i Ognisko.

Zeszłoroczny mistrz z Zakopanego, Wiener Eislauf Verein, z powodu wyjazdu do Szwajcarii nie będzie mógł w tym roku bronić zdobytego tytułu.

Turniej odbędzie się w dniach 29, 30 i 31 b. m.

W jednym z numerów poświęconych za miacymisze obzerne sprawozdanie naszego wylannika z pobytu w Zakopanem.

W wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Wtorek, dnia 27 b. m. wyjadą z Wilna na kurs do Zakopanego narciarze A.

Świąteczny program radiowy

NIEDZIELA, dnia 24 grudnia 1933.

9.00 Czas, Gimnastyka, Muzyka, Dziennik poranny, Muzyka, Chwilka gosp. dom., 10.00 Nabożeństwo ze Śląska, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Poranek muzyczny, 15.00 „Tęsknoty i prorocтва Mickiewicza” odczyt, 13.15 d. c. poranek, 14.00 Suchowisko wiejskie, 14.30 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Gdy na wsi” gawęda, 15.20 Koncert, 16.00 Audycja dla dzieci, 16.30 Ignacy Paderewski na płytach, 16.45 Kwadrans literacki, 17.00 „Wigilia świata” odczyt, 17.15 Transmisja z Krakowa, 18.00 Suchowisko, 18.40 Recital śpiewaczy, 19.00 Litewska audycja literacka, 19.15 „Ciotka Albinowa mówi”, 19.30 Radiogodnik dla młodzieży, 19.45 Program na poniedziałek, 19.50 Wieczór sonat, 20.50 Dziennik wieczorny, 21.00 „Pomnik Mickiewicza w Warszawie” felj., 21.15 Koncert, 22.00 Na wesolej lwowskiej fali, 23.00 Muzyka lekka (płyty), 24.00 Pasterka z Ojczyzny w Wilnie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 25 grudnia 1933 r.

10.00 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Przerwa, 15.00 Koncert, 16.00 Suchowisko dla dzieci, 16.30 Recital śpiewaczy, 16.45 „Cud pasterki” odczyt, 17.00 Koncert, 18.00 Suchowisko, 18.40 Program na wtorek, 18.45 „Sen” pogaduszka mejszagońska Leona Woltyki, 19.00 „Pokoju ludziom dobrej woli” 20.00 Transmisja ze Lwowa, 21.00 „Wesoła willa”, 21.15 Recital fortepianowy, 22.00 Muzyka z płyt, 22.11 Transmisja audycji na rozgłośnie amerykańskiej, 22.15 Sport, 22.25 Godzina życzliwych (płyty), 23.25 Muzyka taneczna.

WTOREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

9.09 Czas; gimnastyka, muzyka, chwila gosp. dom., 10.05 Nabożeństwo, 11.57 Czas, 12.05 Program dzienny, 12.10 Kom. meteor. 12.15 Koncert, 14.00 Audycja dla wszystkich, 15.00 „Korzystajmy z lodu w gospodarstwie wiejskim” — odczyt, 15.20 Koncert, 16.00 Aud. dla dzieci, 16.30 Utwory Dworaka (płyty), 16.45 Kwadr. liter., 17.00 Feljeton, 17.15 Kolędy, 18.00 Suchowisko, 18.40 Koncert, 19.00 „Gdańsk i Polska w przeszłości” — odczyt lit., 19.15 Wil. kom. sport, 19.25 Pogad. radiowa: wieśna, Mieczysława Galskiego, 19.40 Program na środę, 19.45 „Belidem przez Polskę” — wygłosi Jim Poker, 20.00 Słowo wstępne W. Grubińskiego do operetki.

WTÓREK 26 GRUDNIA

20.10 Po raz pierwszy w Polsce! „Baj w Savoy” — operetka Pawła Abraham

Udział biorą: Z. Żaniród — Fedyezkowska, L. Szczepańska, A. Wasel i inni oraz ork. symf. P. R., orkiestra jazzowa, 3 fortepiany, i chór P. R. Dyrekcja: Tadeusz Mazurkiewicz.

Sport z Rozgłośni.

D. c. operetki.

SRODA 27 GRUDNIA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik por., muzyka, chwila gosp. dom., 8.00 Transmisja, 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Pieśni ukraińskie, 12.05 Balety Piotra Czajkowskiego (płyty).

12.30 Dzień. połudn.

Kom. meteor.

12.38 Utwory Edwarda Griega (płyty).

15.10 Progr. dzienny.

15.15 „Ruch młodzieżowy” — pog.

wygl. W. Komorowski.

15.25 Wiad. o ekspozicje.

15.30 Giełda roln.

15.40 „Społecznie zwalczanie gruźlicy” —

pog. wygłosi prof. dr. Jap Szmurło.

15.50 Recital śpiewaczy Marji Kanpe

(sopran). Przy fortepianie Eugenja Sołomówna.

16.10 Aud. dla dzieci.

16.40 „W świetle rampy” — nowości te-

atralne omówi Zygmunt Falkowski.

16.55 Muzyka z płyt.

17.10 Transm. koncertu.

17.50 Program na czwartek i rozmaitości

18.00 Odczyt.

18.20 Muzyka lekka.

19.00 Przegląd lwowski.

19.15 Codz. ode. pow.

19.25 „Dramaty książkowe” — feljeton —

wygłosi K. Rzykowski.

19.40 Sport.

19.43 Wil. kom. sport.

19.47 Dzień. wiecz.

20.00 Muzyka lekka.

20.00 Muzyka lekka.

21.00 Transm. Helpetonu.

21.15 Recital śpiew.

22.00 Aud. świąteczna: „Cichy wieczór w

swoim kółku” — suchowisko pióra Heinego

Romer.

22.45 „Dziwna — wielka droga handlowa

Wileńszczyzny” — odczyt wygłosi dr. Wanda

Rewińska.

CZWARTEK 28 GRUDNIA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik

por., muzyka, chwila gosp. dom., 11.40 Przegląd prasy,

11.50 Chór murzynów na płytach,

11.57 Czas,

12.03 Muzyka operetkowa (płyty),

12.30 Dzień. połudn.

Komun. meteor.

12.38 Utwory Rachmaninowa (płyty).

15.10 Progr. dzienny.

15.15 Chwilka strzelecka.

15.25 Wiad. o ekspozicje.

15.30 Giełda roln.

15.40 Muzyka lekka.

16.10 Aud. dla dzieci.

16.40 „Humor to zdrowie” — pogadanka

wygl. A. Fudakowski.

16.58 Rola zapobiegania w zwalczaniu gru

źlicy — pogad. wygl. dr. Antoni Borowski.

17.00 Feljeton muzyczny.

17.10 Recital fortepianowy.

17.50 Program na piątek i rozm.

18.00 „15 lat w odrodzonym Wilnie” —

odczyt zbiorowy.

18.20 Suchowisko.

19.00 „Skryżowania pocztowa nr 276” — listy

radiosłuchaczy omówi Witold Hulewicz, dyr.

progr. R. W.

19.20 Rezerwa.

19.25 „Polityka współczesna w oświetleniu

Shaw’a” — wygl. Florian Sobieniowski.

19.40 Kom. sport.

19.43 Wil. kom. sport.

19.47 Dziennik wiecz.

20.00 7-ny konkurs muzyczny Rozgłośni

Wileńskiej. Muzyka popularna: Nagrody ofia

owały: Księgarnia Józefa Zawadzkiego w

Wilnie i Uniwersytecka Biblioteka.

21.00 Kwadrans poetycki.

21.15 Koncert.

22.00 „Gdybym miał milion” — 5-ty list

paryskiego b. speakera Antoniego Boh-